

ARKADIUSZ BAGŁAJEWSKI

ur. 1962; Międzyrzec Podlaski



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, czasopismo "Kresy", środowisko literackie

Wśród twórców była moda, żeby drukować w „Kresach”

Natomiast po zamknięciu pisma ludzie pisali mi takie rzeczy, że zacząłem się zastanawiać: Boże, przecież to miało jakiś sens, to docierało. Były oczywiście takie czy inne świadectwa odbioru, ale my wiedzieliśmy, że to pismo od razu żywo gdzieś tam weszło. Zresztą wśród twórców pojawiła się moda, żeby drukować między innymi w „Kresach” To nie było tak, że istniało dwadzieścia pism, w których publikacja nobilitowała, tylko „Kresy” zaliczały się do kilku periodyków, gdzie druk był nobilitujący.

Jeśli chodzi o dział krytyki akademickiej, to udało mi się utrzymać go do samego końca. I dzisiaj jest dyskusja o parametryzacji w nauce, czyli jak należy punktować humanistów i tak dalej. Nie tak dawno ktoś napisał, że dla niego ważniejszy był druk artykułu w „Kresach” niż w jakimś periodyku uniwersyteckim (za co dzisiaj dostałby ileś punktów). On wiedział, że jego tekst znajduje się w porządnym piśmie, które dociera do różnych odbiorców.

Zresztą wtórnie można powiedzieć, że bardzo dużo tekstów w książkach literaturoznawczych –nie tylko poświęconych literaturze najnowszej –wchodziło w skład periodyku na zasadzie takiej jak teksty z pism naukowych. I gdzieś od końca lat dziewięćdziesiątych po ten 2010 rok być może nie było praktycznie książki naukowej z literatury współczesnej, w której nie przywołano by przynajmniej jednego artykułu z „Kresów” Tak że tutaj było takie pole rażenia. Trzeba dodatkowo powiedzieć, że pewne inicjatywy, ankiety, dyskusje czy debaty (te głównie z lat dziewięćdziesiątych) dzisiaj funkcjonują już jako kanoniczne i są przedmiotem opisu. Natomiast w tamtych czasach mieliśmy świadomość, że one coś ważnego inicjują. Dzięki temu też ci nowi ludzie chcieli tu drukować, chcieli być w piśmie, o którym jest głośno.

Data i miejsce nagrania	2013-06-25, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"